

PRENUMERATA:

W Łodzi: Rocznie rs. 9 k., 1/2rocznie 4 k. 50, Kwartalnie 2 k. 50. W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE: Rocznie rs. 12 k., 1/2rocznie 6 k. 50.

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirsfelda, przy ulicy Mazowieckiej, Nr. 16, wprost Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Tamże nabywać można pojedyncze numery „Dziennika.”

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

KALENDARZYK.

Dziś: N. 16-a po św. N. M. P. Róż. Jutro: Franciszka Serafińskiego. Wschód słońca o godz. 6 min. 2. Zachód o godz. 5 min. 38. Długość dnia godz. 11 min. 37. Ubyło dnia godzin 5 minut 3.

Biurow Redakcyi i Administracyi ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275.

Adres telegraficzny: KULAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika” oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia—nie będą zwracane.

DZIENNIK ŁÓDZKI

piśmo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz pełnym lub za jego miejsce 6 k., z ustępstwem: za 2 razy 5%, za 3 razy 15%, za 4 razy 20%, za 5 razy 25%, za 6 razy i więcej 30%. Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop. Reklamy: za każdy wiersz 12 kop. Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adresowe po rs. 2 miesięcznie. Od należności przewyższających 10 rs. ustępstwo dodatkowe ogólne 5%.

Przy nadchodzącej zimie mam honor polecić łaskawym względem mój SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH z zakładów górniczych G. Kramsty. Ceny bardzo umiarkowane. Waga korca 250 funtów. AUGUST TESCHICH ulica Widzewska Nr. 118 (19) 1065-30-15

Numer następnny wyjdzie we wtorek. Od administracyi. Przypominamy Szanownym Prenumeratorom, iż czas odnowić przedpłatę za czwarty kwartał. Nowi prenumerotorowie otrzymają bezpłatnie pierwszy tom dzieła Pawła de Saint Victor „Dwie maski,” które wychodzi jako dodatek do „Dziennika Łódzkiego.”

Przemysł wełniany. Czas wykazał, że protekcyjność, który wystąpił siłą reakcyi w ślad za szkołą manchesterską, nie zdołał, pomimo najusilniejszych starań, podzielić świata na pojedyncze, w sobie zamknięte, zjednoczone politycznymi względami części i cząstki. Choć idea narodowościowa—pomimo tu i owdzie zadawanego jej gwałtu, coraz szersze zyskuje podstawy, jednakże jej protegowany—

Z TYGODNIA. Rozum dorożkarski. — Waryacje na temat oklopny, z nawiąsem do municypalności i towarzystwa gazowego. — Interesująca rozmowa z panem Blumkwiat, z nawiąsem o różnych instytucjach teraźniejszych i przyszłych. — Wielki jubileusz. — Ochronka. — Teatr amatorski. — O konkurencyach dwa słowa. — Nawias o cukierni w Ryńku i ciekawa scena w Czółnowie. — O Matejce, z winy „Börsen-Courriera.” — Stara bajka, ale jara. — Wielmożny pan żartuje chyba... Za taki kurs, pół mili za miasto — dwa złote?... — Jesteś nieokrzesany! Gdybyś interesował się tem, co się w świecie dzieje, gdybyś zajrzał do gazet, choćby łódzkich tylko, wiedziałbyś, że będą tramwaje w Łodzi; powinieś tedy dbać o łaskę pasażerów twoich i kontentować się nawet złotówką. — E! niech wielmożny pan nie zawraca trąfajami, a zapłaci chociaż dubeltowy kurs... Nim się pan tej jazdy doczeka, to niejedna w Łodzi szkapą zdechnie i niejedna się urodzi. My się na tem lepiej znamy od gazetników... Jestem zagorzałym wszelakich nowości pożytecznych amatorem. Uśmiecham się na samą myśl o sześćdziesięciu nowych latarniach gazowych — proszę tę cyfrę dobrze rozważyć, zaręczam, że na palcach trzeba ją liczyć dość długo — które niebawem (albo w niedalekiej przyszłości) — jak kto lubi — jeden i drugi wyraz doskonały; w dziennikarstwie o-badwa mają tę własność, że rozciągają się niby gumka w najlepszym gatunku; otóż, które niebawem, scilicet latarnie gazowe, mają być ustawione w różnych punktach miasta, jak pocieszają nas ludzie w sprawach prześwietnej municypalności i szanownego towarzystwa gazowego dobrze poinformowani.

protekcyjność, szczególnie w ostatnich czasach zdyskredytował się znacznie. I dziś jak dawniej jeden kraj pracuje dla drugiego i na odwrót. Dziś, chcąc się zapoznać z jakąś gałęzią krajowego przemysłu lub handlu, potrzeba zapoznać się ze stanem i warunkami bytu tej gałęzi w innych krajach, trzeba się zapoznać z wszechświatowymi rynkami, z ich cenami, będącymi, jak wiadomo, głównym regulatorem wytwórstwa pojedynczych państw. Z tych to względów ciekawym jest artykuł „Więsn. Finans.” (Nr. 34) o przemysle wełnianym, obejmuje on bowiem cały świat uprawiający ten przemysł, a temsamem daje pełny, skończony jego wizerunek. Podajemy ten artykuł w streszczeniu. Hodowla owiec w Europie na szerszą skalę datuje się dopiero od początków bieżącego stulecia, kiedy cienko-wełniste owce Holitscha wielkie znalazły uznanie. Obecnie oblicza dr. Kr. Scherzer w dziele „Das wirtschaftliche Leben der Voelker” liczbę owiec, — za wyjątkiem środkowej Ameryki, Azji i niektórych państw południowej Ameryki, gdzie nie istnieje żadna statystyka w tym względzie, — na 440 milionów sztuk. Według zaś rozmaitych źródeł daje się ułożyć następująca tablica liczby owiec w

poszczególnych państwach Europy, w latach 1875—1885: Rosya 48,198 tys. sztuk, Austria 3,841 „, Węgry 9,840 „, Francya 23,496 „, Szwecya 1,503 „, Norwegia 1,686 „, Hiszpania 16,939 „, Holandya 844 „, Belgia 636 „, Dania 1,549 „, Szwajcarya 386 „, Anglia 26,533 tys. „, Irlandya 3,477 „, Niemcy 19,190 „, Włochy 8,596 „, Portugalia 3,064 „, Serbia 3,621 „, Rumunia 3,502 „, Finlandya 1,025 „, Grecya 2,293 „, Bośnia 840 „

Razem około 182 milionów sztuk. Pod wpływem niskich cen na wełnę na rynkach europejskich, spowodowanych znacznym dowozem tejże z Ameryki, hodowla owiec w Europie upada. Tak w Niemczech w roku 1860 liczono 28,016,769 sztuk, w r. zaś 1883 zaledwie 19,189,715; w Anglii w 1878 roku 28,406,000 sztuk, a w 1885 r. — 26,533,000. W innych krajach spotykamy to samo zjawisko. Jest to zresztą rzecz naturalna: z rozwojem kultury ziemi, zmniejsza się ilość pastwisk, upada stan pasterski. Natomiast rozwija się on pod wpływem nowych pobudek, jako to zwiększonego zapotrzebowania na wełnę w krajach, w których olbrzymie są nieuprawne przestrzenie. W Stanach Zjednoczonych np. w r. 1850 liczba owiec wynosiła — 21,723,200 szt., w r. zaś 1883—40,237,291 sztuk. Liczba owiec w republikańskiej Argentynie w 1882 r. wynosiła 72,683,045 sztuk, w Urugaju 20 mil. sztuk. Również wrażliwa liczba owiec w Australii i Afryce. Ogółem liczba owiec w tych częściach świata, gdzie statystyka w tym względzie ma zastosowanie, wynosi: W Europie 181,059,129 sztuk, „ Ameryce 145,771,020 „, „ Australii 73,635,000 „, „ Afryce 20,788,452 „, Razem 421,253,601 sztuk

Pod względem ilości zbioru wełny Rosya zajmuje wśród państw Europy pierwsze miejsce. Według dr. Neumanna-Spallarta wynosi produkcya wełny w Rosyi 10,809,200 pudów; innych państw europejskich — 14,945,000 pud. Z ostatniej liczby w u-

dziale przypada Anglii — 3,780,000 pud., Francyi—2,745,000 p., Niemcom 1,525,000 pud., Hiszpanii—1,525,000 pud., Austrii—1,220,000 pud., Włochom — 610,000 pud. O ilości wełny zbieranej w innych częściach świata sędzić można według ich wywozu. Z republikańskiej Argentynskiej wywieziono w 1883 roku 7,222,644 pudy wełny, z Urugaju około 1,220,000 pud., z Australii w 1883 r. 7,930,000 pud., z Kaplandu w 1885 r. około 1,500,000 pud., z Algieru—600,000 pud. i t. d. Stany Zjednoczone nie wywożą swej wełny, gdyż przetwarzają jej znacznie więcej, aniżeli osiągają z własnych zbiorów.

Ogółem liczyć można produkcję wełny w Europie od 22 do 24 mil. pudów, w Ameryce od 17,5 do 18 mil. pud., w Australii—10,5 mil. pud., w Afryce — 2 mil. pudów. Z innych rodzajów wełny pierwsze miejsce zajmuje różnogatunkowa wełna kozia. Wyróżniają się kozy andorskie, których aklimatyzacya powiodła się w zupełności w Stanach Zjednoczonych (2 mil. sztuk), w Australii, w Kaplandzie (1 mil. sztuk). Wywóz tego gatunku wełny ze Smyrny wynosi 230,000 pud. Drugi gatunek kóz—kaszmirskich — istnieje w Azji środkowej; zaaklimatyzowanie ich nie powiodło się w innych krajach.

Dalej idzie wełna wielbłądzia. Liczbę tych zwierząt określić trudno. W Małej Azji wynosi ona 45,000 sztuk, w Egipcie — 28,000 sztuk, w Algierze—186,000 sztuk, w Rosyi — 26,000 sztuk w Hiszpanii 1,600 sztuk. W r. 1883 wywóz tej wełny dosięgał 60 tys. pudów. Wreszcie, wełna z lamy t. zw. alpagowa głównie w Anglii użytkowana; nazwę swą otrzymała od gatunku swojskiej lamy—Alpago. Wywóz tej wełny z Peru, Chili i innych miejscowości ostatnimi czasy zmniejszył się, jak to wykazują następujące liczby: w roku 1881 1,4 milionów kilogr. „ 1882 2 „ „ „ 1883 0,8 „ „ „

Na początku już zaznaczyliśmy, mówiąc o upadku hodowli owiec, niski stan cen na wełnę. Podajemy tutaj w zestawieniu ce-

Jeszcze większej błogości wyraz rozjaśnienia oblicze moje, gdy wspomnę o sztydach świetlnych, mających poniekąd zastąpić owe kalendarzowe pełnie księżycy, których rozlubowana w poezyi gazownia łódzka, nie chce profanować błyskami gazu... Zachwycony projektem kanalizacyi i wodociągów, napełniony nadzieją powitania towarzystwa muzycznego, niby snem rozwesalającym — na wieść o mających nastąpić robotach tramwajowych, byłem bliższy rozkosznego omdlenia! W takiej chwili szczypta zdrowego rozumu dorożkarskiego nigdy nie zawadzi — i z pewnym zajęciem przysłuchiwałem się sceptycznej uwadze numerowanego filozofa. — Słyszalesz, panie Blumkwiat, ten człowiek wątpi... — Ma rację. Ja panu nieraz już mówiłem: nie uwierzę, póki nie zobaczę, — ile razy pisaliście, że to lub owo niebawem się zrobi. Ba! gdyby to lub owo mogło się zrobić samo, możebym się zrobiło, ale to już taki głupi zwyczaj, że wszystko muszą zrobić ludzie. A oni mają tyle własnych interesów na głowie!... — Wstydz się pan! Któż widział z takim uprzedzeniem sędzić o najlepszych chęciach. — Ja nie jestem uprzedzony, ale — nie uwierzę, póki nie zobaczę. Daj pan pokój, to bardzo dobra metoda. Gdy bankrut, którego nie mam już na czem poszukiwać, obiecuje mi zapłacić co winien, cieszę się tem, bo i dla czegoż nie miałbym się cieszyć, ale — nie uwierzę, póki nie zobaczę. — Mielismy już przeciw projekty, które się ziszcily... — I ja natychmiast uwierzyłem, słowo panu daję. Ale gdybym z góry chciał wierzyć, ileżbym zawodów naliczył! Ot — nie namyślając się długo, wyliczę panu od ręki tuzin pięknych rzeczy, o których w

swoim czasie mówiono, jakoby o bliskich urzeczywistnienia. — Ciekawym. — Nic łatwiejszego. Wierząc z góry projektom, powinniśmy mieć już w Łodzi: świetne biuro wywiadowcze dla interesów handlowo-przemysłowych, stowarzyszenie subiektów handlowych, resursę, kasę oszczędności przy oddziale banku, nową bydłobójnię, stację weterynarską, szpitalik dla obłąkanych, ochronki dla dzieci, ośm śliczych studziń nowych, przywoity stały teatr polski, wreszcie sąd handlowy, giełdę, gimnazjum... — Oho! zagalopowałeś się pan; gimnazjum już mamy. — Prawda. Patrz no pan, to nie byłoby tuzina nieurzeczywistnionych projektów? E! jest... policz pan, proszę; zagalopowałem się dopiero na trzynastce... — Rzeczywiście — masz pan słusność. — Z tem wszystkiem jestem niewdzięczny, gdy wspomnę, iż mamy już gimnazjum istotnie. Jednakże nasuwa mi ono dość przykre refleksye. Kandydatów zapisanych jest coś około trzystu, a wiadomo, że przyjętych będzie najwyżej dwustu. Proszę pana, gdzie się ta reszta podzieje, co będzie musiała odpaść przy egzaminach wstępnych — teraz zwłaszcza, kiedy wakanse w innych gimnazyjach są już obsadzone. Chodzi tu głównie o kandydatów do pierwszej klasy; część ich znajdzie wprawdzie pomieszczenie w prywatnej szkole filologicznej, zawsze jednak będzie to rok stracony. — Ani słowa. Uzupełniając myśl pańską, dodam, że dziwi mnie nawet tak wielka liczba kandydatów do gimnazjum filologicznego, wobec trudnej karyery jaka dziś jest udziałem wychowawców tej szkoły. — A mnie to właśnie cieszy, głównie z względu, że pomiędzy kandydatami widzę przeważną liczbę żydów. Dla nich, po za horyzontem karyery prawniczej, le-

karskiej lub profesorskiej, wychowanie filologiczne stanowi tę dobrą korzyść, iż kształci obyczaj, uszlachetnia umysł i o-pywałem przyszłym oszczędzi niejednej przykrości w obcowaniu społecznym i towarzyskiem. Co zaś do owej karyery... — Aha! więc?... — Sądzę, że będzie ona długo jeszcze taką, jaką jest, dopóki szkoły fachowe, których w kraju naszym brak zupełnie, nie popchną jej na nowe tory. Dla tego mocno żałuję, iż choćby taką szkołę tkacką w Łodzi trzeba „między bajki włożyć”. Rozmowa z panem Blumkwiatem była dla mnie plastrzem usmierzającym chorobliwy zapal do rozmaitych projektów, podejmowanych dla dobra ludzkości. W samej rzeczy, wszystko muszą zrobić ludzie, a mają oni na głowie dość własnych interesów... Stałem się refleksyjnym — a pierwszym następstwem tej zmiany jest to, że zamiast wypisać tu pochwalny panegiryk towarzystwu dobroczynności z powodu obchodzonego „bez wrzawy i dzwiku” jubileuszu 500-tygodniowej wypłaty biednych, wpadam w drugą ostateczność i martwię się, że towarzystwo w ciągu dziesięcioletniego istnienia swego niewiele zrobiło. Tak jest, niewiele. Przysłucha to rzecz, ale prawdziwa. Wziąć pieniądze od społeczeństwa i dać je żebrakom, lub gwiazdkę urządzić — to jeszcze nie wszystko. Ustawia pozwala zakładać kuchnie tanie, ochronki, domy przytulku i inne zakłady — pozwala ułatwiać poszukiwanie pracy dla ludzi, którym nie szczęści się w tej mierze, wnosić wpisy szkolne za uczniów niezamożnych i wiele innych ładnych rzeczy. Wszystko to, naturalnie, w miarę środków. Należy być sprawiedliwym i dodać, że wina małego działania towarzystwa dobroczynności nie spada całym ciężarem na teraźniejszy zarząd, który istnieje drugi rok dopiero — z nowym prezesem — i w ciągu





utrzymanie ochronki dla dzieci ewangeliczkich.

(-) Z gimnazjum. Wczoraj odbywały się egzaminy uczniów do klasy wstępnej i pierwszej. Do klasy wstępnej ukończono już zupełnie egzaminy, do klasy pierwszej kandydaci składali jedynie egzaminy piśmienne. Dla wiadomości rodziców i opiekunów podajemy poniżej rozkład egzaminów do wszystkich klas:

w poniedziałek dnia 4 b. m. przypadają egzaminy ustne połowy kandydatów do klasy pierwszej z języka rosyjskiego, arytmetyki i religii; kandydaci do klasy drugiej mają tegoż dnia egzamin piśmienny z języka łacińskiego;

w wtorek dnia 5 b. m. reszta kandydatów do klasy pierwszej zdaje ustnie z języka rosyjskiego, arytmetyki i religii, kandydaci do klasy drugiej mają egzamin piśmienny z języka rosyjskiego i z arytmetyki.

w środę dnia 6 b. m., przypada dla kandydatów do klasy drugiej egzamin ustny z języka rosyjskiego i arytmetyki, oraz dla kandydatów do klasy trzeciej egzamin piśmienny z języka rosyjskiego i łacińskiego; w czwartek dnia 7 b. m., kandydaci do klasy drugiej mają egzamin ustny z języka łacińskiego, geografii i religii; kandydaci do klasy trzeciej mają egzamin piśmienny z arytmetyki, języka niemieckiego i francuskiego;

w piątek dnia 8 b. m. kandydaci do klasy trzeciej mają egzamin ustny z języka łacińskiego i religii, kandydaci zaś do klasy czwartej egzamin piśmienny z języka rosyjskiego, matematyki, języka niemieckiego i francuskiego;

w sobotę dnia 9 b. m. dla kandydatów do klasy trzeciej wypada egzamin ustny z języka rosyjskiego, arytmetyki, geografii, języka francuskiego i niemieckiego; dla kandydatów do klasy czwartej — egzamin piśmienny z języka łacińskiego i greckiego, oraz ustny z religii.

w poniedziałek d. 11 b. m. dla kandydatów do klasy czwartej przypada egzamin ustny z języka rosyjskiego, matematyki i geografii;

w wtorek dnia 12 b. m. egzamin ustny dla kandydatów do klasy czwartej z języka greckiego, łacińskiego, niemieckiego, francuskiego i historii.

(-) Towarzystwo drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej winno obecnie rządowi z tytułu gwarancji dokonanych w latach poprzednich 801,566 rs. 29 kop.

(-) Cena sliwek podskoczyła w ostatnich dniach zeszłego tygodnia o 2 grosze na funcie, bez żadnej przyczyny, wiadomo bowiem, że urodzaj węgierski jest w tym roku doskonały. Ale wiadomo też z drugiej strony, że handlarze nasi rozchwytyją dowozy powiększonej ceny jeszcze na przedmieściu i regulują ceny jak im się podoba. Ze podwyższenie ceny nie było usprawiedliwione większymi żądaniem dostawców z okolicy, przekonalimy się o tem wczoraj. Z powodu świąt w izraelitów, nie było na miesiąc straganiarzy i straganiarek tutejszych, za to znalazła się niemala ilość kobiet z okolicy z solówkami pełnymi węgierskiej. Sprzedaż szła bardzo dobrze, gdyż sprzedawały one po 8 groszy za kwartę z czubem, podczas gdy przekupnie łódzcy brali już od kilku dni po 10 groszy za funt; różnica i w cenie i w mierze dość znaczna.

(-) Podatek kwaterunkowy. Do wiadomości podanej pod powyższym tytułem we wczorajszym numerze „Dziennika“ wkraśniała się pomyłka. Podatek kwaterunkowy od właścicieli domów pobierany będzie w stosunku 90% ogólnego podatku podymnego, nie kwaterunkowego, co niniejszem prostujemy.

(-) Dziś o godzinie siódmej rano odbędą się ćwiczenia oddziału pierwszego strażnicy ogniowej przy domu rekwizytowym oddziału.

(-) Rzadki jubileusz 40-letniej pracy zecerzkiej obchodził wczoraj Teodor Jarmużyński, jeden z weteranów sztuki zecerzkiej, pracujący obecnie w drukarni „Dziennika Łódzkiego.“ Komu znany jest szkoldliwy dla zdrowia wpływ tego życia wśród czcionek drukarskich, ten pojmie, że wytrwanie na stanowisku przez tyle lat, zaliczyć należy do wypadków rzadkich. Nadmieniamy przy sposobności, że jubilat był w swoim czasie jednym z czołowych zecerów warszawskich, zdolnym poradzić sobie z niezbytelnymi rękopisami s. p. Juliana Bartoszewicza; przepisywał je też przez półczwartą roku za oddzielnym wynagrodzeniem. Wzrost ma krótki i używać musi mocnych szkielec, — pomimo to jednak w stuwierszowej szpalcie petitowej (drobny druk), korektor znajduje, conajwyżej, jedną literę wywróconą lub brak przecinka. Gdyby takich zecerów więcej, ileżby sprostać uniknąć można w prasie codziennej.

(-) Nadesłane. Szanowny Redaktorze! Przed kilku dniami jeden z gości lokalu restauracyjnego, znajdującego się w moim domu przy Nowym Rynku, wykroczył przeciwko przepisom o porządku i czystości na dziedzińcu. Na dwukrotną uwagę, uczy-

nioną w sposób przyzwoity, nietylko że odpowiedział grubiańskimi słowami, ale nadto pomówił niżej podpisanego o gburowate znalezienie się. Na intencję uniknięcia w przyszłości zajść z podobnymi ludźmi, składam przy niniejszem 2 rs. na przyrutek dla moralnie zaniedbanych dzieci. Z wysokim szacunkiem. M. Luba.

(-) W obłąkaniu. Pod tym tytułem czytamy w „Kur. Warsz.“ We wsi Radogoszcz, w powiecie rawskim, w guberni piotrkowskiej, cierpiąca na obłąkanie włościanka Anna Kłos, zarzęła swoją 9-miesięczną córkę. Obłąkana, po dokonaniu zabójstwa, uciekła ze wsi i pomimo poszukiwań nie została dotąd odnaleziona.

Wiś Radogoszcz, z siedzibą urzędu gminnego, leży w guberni piotrkowskiej w powiecie łódzkim, ale stamtąd do urzędu powiatowego nie doniesiono w ostatnich czasach o wypadku podobnym. W powiecie zaś rawskim niema wsi tegoż nazwiska. (—) Przykry wypadek zdarzył się w piątek na ulicy Widzewskiej pod mostem kolejowym. Konie wozu naładowanego węglem spłoszyły się z niewiedomej przyczyny i chciały ponieść. Woznica starał się przeszkodzić temu z całych sił, przyczem zapomniał iż most nad drogą położony jest nisko i uległ przygnieceniu tak fatalnie, że nadwężone zostały kregi pacierzowe. Nieszczęśliwemu grozi utrata życia, a co najmniej kalectwo dożywotnie. Donosi o tem „Łodz. Ztg.“

(—) Dziś w teatrze Victoria (po raz drugi) obraz ludowy ze śpiewami i tańcami p. t. „Dziwaczka z chaty za wsią“ Z. Mellorowej J. K. Galasiewicza, z muzyką Zygmunta Noskowskiego.

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA.

— Pracownicy bakteriologiczną piątą z kolei utworzył w Warszawie dr. Mayzel, gospodarz pracowni fizyologicznej towarzystwa lekarskiego.

— Stewy w guberniach: wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej w wielu miejscach zarorano, zamierzając raz jeszcze zasieć zboże ozime. Wcześniej zasiane ziarno zbutwiało w ziemi, skutkiem suszy.

— W Minsku gub., nastąpiły już zimrozki codzienne a deszczu niema ani kropli. Zasiwy zimowe przedstawiają się powiększają części nędznie. Nagłe przejście od upałów do chłódów przejmujących, spowodowało silne rozwinięcie się dyfterytu i szkarlatyny u dzieci. Te same choroby grasują prawie wszędzie obecnie.

— Przyjazd p. ministra sprawiedliwości do Warszawy, spodziewanym jest w dniu dzisiejszym.

— Rewizje sądowe. Do Warszawy przybyła komisja rewizyjna, delegowana z ramienia władzy, celem zbadania instytucji sądowych i administracyjnych. Szczegółowo badane będą magistratury sądowe.

— Na czas trwania cholery utworzona na granicy z Besarabią 11 punktów obserwacyjnych, jak donosi „Odeskiej Wiest.“ Lekarze udali się już na stanowiska.

— We Włocławku wzrasta się od niejakiego czasu skłonność emigracyjna do Ameryki. Wychodźcami są przeważnie ubodzy izraelci, którym krewini przysyłają pieniądze na drogę.

— Budowa tramwajów w Kownie nie przydzie tymczasowo do skutku, gdyż przedsiębiorca cofnął ofertę z powodu ciężkich warunków, postawionych przez magistrat.

— Konkurs. Z dniem 1 listopada r. b., upływa termin naznaczony do nadsyłania rękopisów na konkurs „Gazety Rolniczej“, na temat: „Najpraktyczniejszy wzór książek rachunkowych dla gospodarstw większej własności.“

— Straszny orkan, jaki szalał dnia 28 z. m. w Ameryce przy ujściu Rio-Grande del Norte i w okolicy, zburzył 200 domów w stanie Texas, a 300 w Motamoros w Meksyku.

— W Berlinie zmarł w dniu 30 września długoletni intendent teatrów cesarskich.

TELEGRAMY.

Petersburg, 1 października. Dziś zrana Najjaśniejsi Państwo raczyli powrócić do Peterhofu.

Petersburg, 1 października. Najwyżej postanowiono termin obowiązywania ustawy z dnia 1 czerwca 1882 i 12 czerwca 1884 o używaniu do robót w fabrykach i zakładach przemysłowych małoletnich w wieku od 12 do 15 lat, o powierzaniu małoletnim w wieku od 12 do 15 lat nocnej pracy, o rozciągnięciu ustanowionych w powyższem rozporządzeniu prawideł na zakłady rzemieślnicze i o dopuszczaniu pod wiadomymi warunkami sześciogodzinnej bez przerwy roboty dla małoletnich, w wieku od

12 do 15 lat, przydłużyć do października 1888 r.

Sofia, 1 października. Stosownie do zarządzenia br. Kaulbarsa postanowiono znieść w Bułgarii stan oblężenia. Rząd gotów jest odroczyć wybory. Trudności zachodzą co do uwolnienia uczestników przewrotu.

Londyn, 1 października. Rząd zdecydował się celem zupełnego podbicia Birmy wysłać tamże armię 30,000 ludzi.

Londyn, 1 października. W. Porta skoncentrowała już w Adrianopolu 84,000, w Maeedonii 54,000, w Salonikach 37,000 wojska i 462 dział. Zakupiono 4 tysiące koni.

Wiedeń, 1 października. „Politische Correspondenz“ powiada: Szakir basza miał polecenie zapewnić sultana imieniem rządu petersburskiego, iż Rosya nie żywi zamiaru okupacji Bułgarii i nie uczyni nic takiego, coby przynosiło ujemę prawom sultańskim. Sprawę bułgarską gotową jest Rosya rozwiązać w zgodzie z interesami Turcyi i w porozumieniu z nią. W skutek tego usposobienia przyjaźne dla Rosyi w otoczeniu sultana nabrały znowu otuchy.

OSTATNIE WIADOMOSCI HANDLOWE.

Berlin, 1 października. Na giełdzie ruch był dziś mniejszy jeszcze niż wczoraj. Nie korzystny wpływ na usposobienie wywarła wiadomość z giełdy londyńskiej, gdzie kursy rent uległy obniżce z powodu mowy Tiszy w węgierskiej izbie deputowanych. Mowa ta nie pozostała także bez wpływu na giełdę peszteńską, skąd nadesłano tutaj znaczne zlecenia sprzedaży, w Wiedniu natomiast przyjęto ją dosyć obojętnie. Spekulacya tutejsza zajmowała się prawie wyłącznie zagranicznymi papierami, z których szczególnie pożyczki wschodnie i renta złota węgierska sprzedawane były większymi partjami i tylko po niższych kursach znajdowały przyjęcie. Kurs rubli obniżył się blisko o 1 m. Na giełdzie zbożowej ruch był bardzo mały, żyto trzymało się mocno, lecz pszenica raczej słabo.

Petersburg, 30 września. Weksle na Londyn 23 1/16, III pożyczka wschodnia 99 1/8, 6% renta złota 185 1/8, 5% listy zastawne kred. ziemsk. 161 1/8, akcje banku rosyjskiego dla handlu zagranicznego 929, banku dyskontowego petersburskiego 760, warszawskiego 312, petersburskiego banku międzynarodowego 491.

Berlin, 1 października. Bilety banku rosyjskiego 194.35, 5% listy zastawne 61.00, 4% listy likwidacyjne 66.00, 5% pożyczka wschodnia II em. 59.90, III emisji 59.50, 4% pożyczka z 1880 r. 86.40, 5% listy zastawne rosyjskie 97.30, kupony celne 321.10, 5% pożyczka promiowa z 1864 roku 145.40, także z 1866 r. 137.75; akcje banku handlowego 83.00, dyskontowego 73.60, dr. żel. warsz. wied. 295.80; akcje kredytowe austriackie —, najnowsza pożyczka rosyjska 98.90, 6% renta rosyjska 111.60, dyskonto 3%, prywatne 2 1/8 %.

Londyn, 1 października w południe. Konsole 101, proskie 4 1/8, konsule 104 1/2, turec. konw. 13 1/8, rosyjska poz. z 1878 r. 98 1/8, 4% renta złota węg. 84 1/8, egipska 75 1/8, banku ottomańskiego 9 1/8, lombardy 8 1/8, akcje kanału suezkiego 80 1/8, mocno.

Berlin, 1 października. Targ zbożowy. Pszenica ospale, w miejscu 145—165, na paź. 149, na paź. list. 149, na list. gr. 151 1/2, na gr. st. —, na kw. mj. 159 1/8, na maj cz. —. Żyto bez zmiany, w m. 128—131, na paź. 128 1/8, na paź. list. 128 1/8, na list. gr. 128 1/8, na gr. st. —, nast. lt. —, na lt. mr. —, na mr. kw. —, na kw. mj. 132, na maj cz. —. Jęczmień w m. 113—180. Owies bez ruchu, w m. 106—145, na paź. 107 1/2, na paź. list. 107 1/2, na list. gr. 108, na gr. st. —, na st. lt. —, na kw. maj 112, na maj cz. —. Groch war. 160—200, państwowy 135—145, olej lniany w m. —, rzepakowy w m. b. bezc. 43. Okowita w m. bez bec. 38.

Szczecin 1 października. Pszenica spokojnie, w m. 147—154, na paź. list. 154.00, na kw. maj 162.50. Żyto bez zmiany, w m. 120—122, na wrz. paź. 124.00, na

kw. maj 129.00. Olej rzepakowy bez zmiany, na paź. 43.00, na kw. maj 44.25. Spirytus usp. dobre, w m. 37.50, na paź. list. 37.40, na list. gr. 37.80, na kw. maj 39.40. Olej skalny ocłony w m. 10.70. 2 1/2

Londyn, 30 września. Cukier Havana Nr. 12 nominalnie 11 1/8, cukier burakowy 11 1/8; spokojnie. Contryfagalny Cuba 12 1/4.

Londyn, 30 września. Na wybrzeżu ofiarowano dziś 7 ładunki pszenicy; powietrze przykre.

Glasgow, 1 października. Surowiec. Mixed numbers warrants 40 sz. 9 p.

Liverpool 30 września. Sprawozdanie porzątkowe. Przypuszczalny obrót 10,000 bel; stale. Dzienny dowóz 9,000 bel.

Liverpool 30 września. Sprawozdanie końcowe. Obrót 10,000 bel, z tego na spekulacyę i wywóz 1,000 bel. Amerykańska stale. Suraty zwyklowo. Middling amerykańska na wrz. 5 1/2 1/8, na wrz. paź. 5 1/2 1/8, na paź. list. 5 1/2 1/8, na list. gr. 5 1/2 1/8, na lt. mr. 5 1/2 1/8, na mr. kw. 5 1/2 1/8, na kw. maj 5 1/2 1/8, na maj cz. 5 1/2 1/8 p.

New-York, 30 września. Bawelna 9 1/2, w N. Orleans 9 1/8. Olej skalny rafinowany 70 1/8, Abel Test 6 1/8, w Filadelfii 6 1/8. Surowy olej skalny 6 1/8. Certyfikaty pipe line 62 1/8 c. Mąka 3 d. — c. Czarna pszenica ozima w miejscu 85 1/8 c., na paź. nomin., na list 84 1/8, na maj 95 1/8 c. Kukurydza (nowa) 46 1/8. Cukier (fair refining Muscovada) 4 1/8. Kawa (fair Rio) 11 1/8. Łój (Wileox) 6.90. Słonina 7 1/8. Fracht zbożowy 4.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Table with columns: Giełda Warszawska, Giełda Berlińska, Giełda Londyńska. Rows include various financial instruments like banknotes, exchange rates, and government securities with prices for different dates.

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Małżeństwa zawarte w dniu 1 października: W parafii kat. —, w parafii ewang. 1, a mianowicie: Ludwik Welfie z Anną Amalią Bauer. Starozakonny —. Zmarli w dniu 1 października: Katalicy: dzieci do lat 15-tn zmarło 9, w tej liczbie chłopców 7, dziewcząt 2; dorosłych 2, w tej liczbie mężczyźni 1, kobiet 1, a mianowicie: Franciszek Ulman, lat 66, Sara Rogojska, lat 63. Ewangelicy: dzieci do lat 15-tn zmarło 3, w tej liczbie chłopców 1, dziewcząt 2; dorosłych 1, w tej liczbie mężczyźni —, kobiety —, a mianowicie: Gottlieb Kriesa, lat 46. Starozakonni: dzieci do lat 15-tn zmarło, 2 w tej liczbie chłopców, 1 dziewcząt —, dorosłych —, w tej liczbie mężczyźni —, kobiety — a mianowicie: —

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Hotel Polski. Berzdziński z Łęczycy, Veroczy z Łęczycy, Dombrowski z Piotrkowa, Paškowski z Kalisza. Hotel Victoria. R. Walter z Werdau, Rndniew z Petersburga, K. Suchorski z Zychlina, W. Nowacki z Kutaa, D. Szatroff Dynaburga.

Do numeru dzisiejszego dołącza się dodatek „Dwie maski“, arkusz 1 — 4 tomu drugiego.

BUCH TYGODNIOWY

Table titled 'BUCH TYGODNIOWY NA TUTEJSZEJ STACJI TOWAROWEJ' showing commodity prices for various goods like wool, oil, and other materials, with columns for quantity and price.

O G Ł O S Z E N I A.

Nadesłane.

Ponieważ okoliczności rodzinne zmuszają mnie do opuszczenia Łodzi na czas dłuższy, czuję się więc obowiązany jak najgoręcej podziękować Szanownym Rodzicom moich uczennic za okazane mi zaufanie w ciągu 14 lat mojej pracy, oraz przesłać im serdeczne pożegnania, również wszystkim przyjaciółom i znajomym, a szczególnie szanownym współpracownikom i uczennicom, moim, łącząc prośbę o życzliwe wspomnienie oddalanej.

Kierunek szkołę przechodzi w ręce p. Maryi Berlach, wieloletniej mej współpracownicy, która starać się będzie prowadzić pensję według moich zasad, tak iż spodziewać się mogę, że przezemnie zaczęte dzieło dalej rosnąć i rozwijać się będzie.

Augusta Wolnicka ur. Berlach. 1146-1

Po 10 kop za zeszyt do nabycia w księgarni

R. SCHATKE w Łodzi HISTORIA POWSZECHNA BECKERA.

Zeszyt 1 i 2 opuścić prasę. Wydawca H. Olawski w Warszawie. 1122-4-3

Dr. J. Koliński powrócił do Łodzi. Ulica Piotrkowska, dom Salamonicza, vis-à-vis Hotelu Hamburgskiego.

Dr. Goldbaum powrócił z Ems, mieszka przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 784, w domu Hiller, przyjmuje chorych od 8-10 i od 2-4. 1133-3-2

DENTYSTA B. Brzozowski

przyjmuje codziennie od godziny 10-1 i od 3-7; mieszka ulica Piotrkowska, dom W-go Czapińskiego, nad cukiernią W-go Wuesthubego. 1134-15-2

POLKA znająca języki francuski, rosyjski i trochę niemiecki, poszukuje miejsca do dzieci lub do wyreżenia w gospodarstwie.

Wiadomość ulica Drukarska 308, mieszkania 2, dom Wagnera. 1130-2-2

Lekcje kroju systemem paryżkim bardzo ułatwionym. Wiadomość w pracowni sukien i okryć damskich

M. Przeradzkiej Piotrkowska Nr. 257, dom braci Szróter. Tamże potrzebne są panny do okryć. 1137-2-2

CUKIERNIA Reymonda

poleca dwa razy dziennie świeże PĄCZKI. 1142-3-2

Obwieszczenie. Dyrekcja towarzystwa kredytowego miasta Łodzi.

W zastosowaniu się do § 22. Ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądana została dodatkowa pożyczka na nieruchomości pod N. 352 przy ulicy Średniej, przez Karola Abła, rs. 6,500.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądaney pożyczki Stowarzyszeni zechcą przedstawić dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Za prezesa Dyrektor: H. Konstadt, Dyrektor biura: A. Rosicki. 1145-1-1

Przybłąkał się wyżeł ponter

biały z czarnemi uszami i gęsto nakrapiany drobnemi czarnemi centkami. Właściciel zechce zgłosić się do Adama Siekierskiego, Nowy-Rynek Nr. 7. 1136-3-3

Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko - Wiedeńskiej i Warszawsko - Bydgoskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w d. 4 (16) października r. b. odbędzie się submissya na sprzedaż 70,000 pudów starego żelaza, blach i różnych metali.

Mający chęć kupna zechcą złożyć opieczetowane deklaracje na ręce Naczelnika Wydziału Gospodarczego, najpóźniej do d. 3 (15) października r. b.

Warunki sprzedaży, wraz ze szczegółowym wykazem starego żelastwa, blach i metali, mogą być każdodziennie przejrane w biurze Wydziału Gospodarczego, w zwykłych godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych. 1147-3-1

Izydor Littauer

Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 275.

Na sezon jesienny poleca w wielkim wyborze

angielskie i francuskie tiule, koronki i wstążki. Wyroby pasamoniczne, pończosnicze i trykotowe.

Welwety, plusze, pióra i taśmy w różnych kolorach.

Izydor Littauer

Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 275. 1108-3-3

Zarząd fabryki wyrobów z ŻELAZA i MIEDZI oraz gwoździ maszynowych W KONIECPOLU.

ma zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, że agenturę swych wyrobów na Łódź i okolice powierzył pana

GUSTAWOWI BRÜLLOW Jr.

Obstalunki wszelkie przyjmowane będą w kantorze W-go

F. PIETSCHMANN, ulica Dzielna Nr. 1369.

Gwoździe maszynowe znajdują się zawsze na składzie. 1027-20-9

Eliksir od bólu zębów

Pasta aromatyczna i Proszek do czyszczenia i konserwowania zębów i dziąseł, preparowane przez Dentystę H. Judt, a aprobowane przez tutejszą Radę Lekarską.

Sprzedaż w Łodzi w składach aptecznych i perfumeryach: pp. Janickiego, Lisieckiej, Lipińskiego, Silberbauma, M. Rosenthala i A. Rosenthala. 1110-4-1

W szkole IV klasowej męskiej filologicznej

przy ul. Cegielnianej, dom Goldberga zapis uczniów trwać będzie do rozpoczęcia lekcji w gimnazjum rządowym. Wykład nauk prowadzony będzie przez nauczycieli, posiadających dyplomy uniwersyteckie.

Przełożony J. Mejer. 1098-3-3

Teatr Liliputów.

Tylko przez krótki czas!!

Z wielkiem powodzeniem produkujące się w Warszawie miniaturowe czarodziejki swata panny:

Agnes i Marya.

Wzrost pierwszej wynosi tylko 1 arszyn, waga 21 funtów, wiek 28 lat; jej siostra 32 lat, 1 arszyn 2 werszki wysokości, wagi 26 funtów. Produkcya tych pań składa się z dziedziny starożytnej magii i fizyki. Co godzina jedno przedstawienie. Cena pierwszorzędných miejsc kop. 30, drugorzędnych 20 kop, trzeciorzędnych 10 kop. Dzieci i uczniowie płacą za pierwszorządne i drugorzędne miejsca połowę.

W niedzielę od 2 do 10 god. wiecz. Muzyka wojskowa. Utrzymujący

Wencel Wodrażko. 1144-6-1

Od 1 października

PIWO z warszawskich browarów KIJOKA

LAGROWE

fłaszka opatrzona etykietą, po 5 kop.

F. BERMAN

ulica Piotrkowska N. 270 w domu A. Cohna. 1097-10-6

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 1 października.

Table with columns: W eksle, ZA, Dyskonto, W ciągu giełdy, Dopełnione transakcye. Rows include Berlin, Inne niem. miasta bank, Londyn, Wiedeń, Petersburg.

Table with columns: Papiery państw., Akcje, Dopełnione tranz., w ciągu giełdy. Rows include various government bonds and stocks like Akcje D. Ż. War.-W. 100r.

Rozkład jazdy pociągów od dnia 1 (13) maja r. b.

Table showing train schedules with columns for departure and arrival times for various stations like Koluszki, Skierniewice, Warszawa, etc.

Table showing train schedules for specific routes like 'Pociądy przychodzące do Łodzi' and 'Pociądy odchodzące z Łodzi'.